

Kraków
ul. Reformacka 4

**kościół pw.
św. Kazimierza Królewicza**
Reformaci

Opis kościoła:

Jacek i Maria Lempiccy, *Święci w Polsce i ich kult w świetle historii*,
Kraków 2008, str. 55, 239

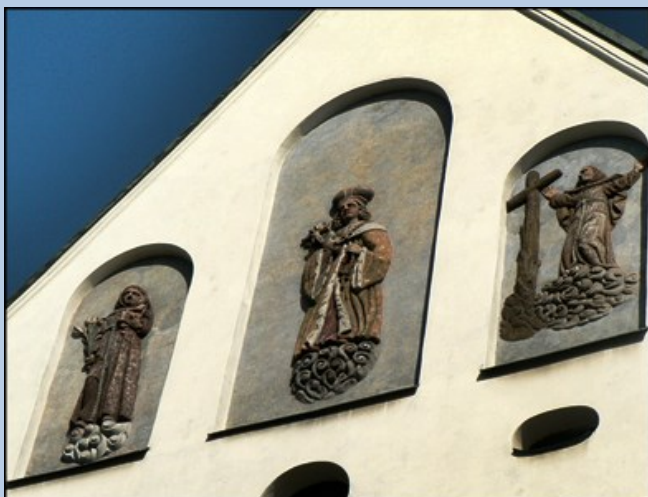
więcej:

Kazimierz - http://sancti_in_polonia.wietrzykowski.net/2k.html

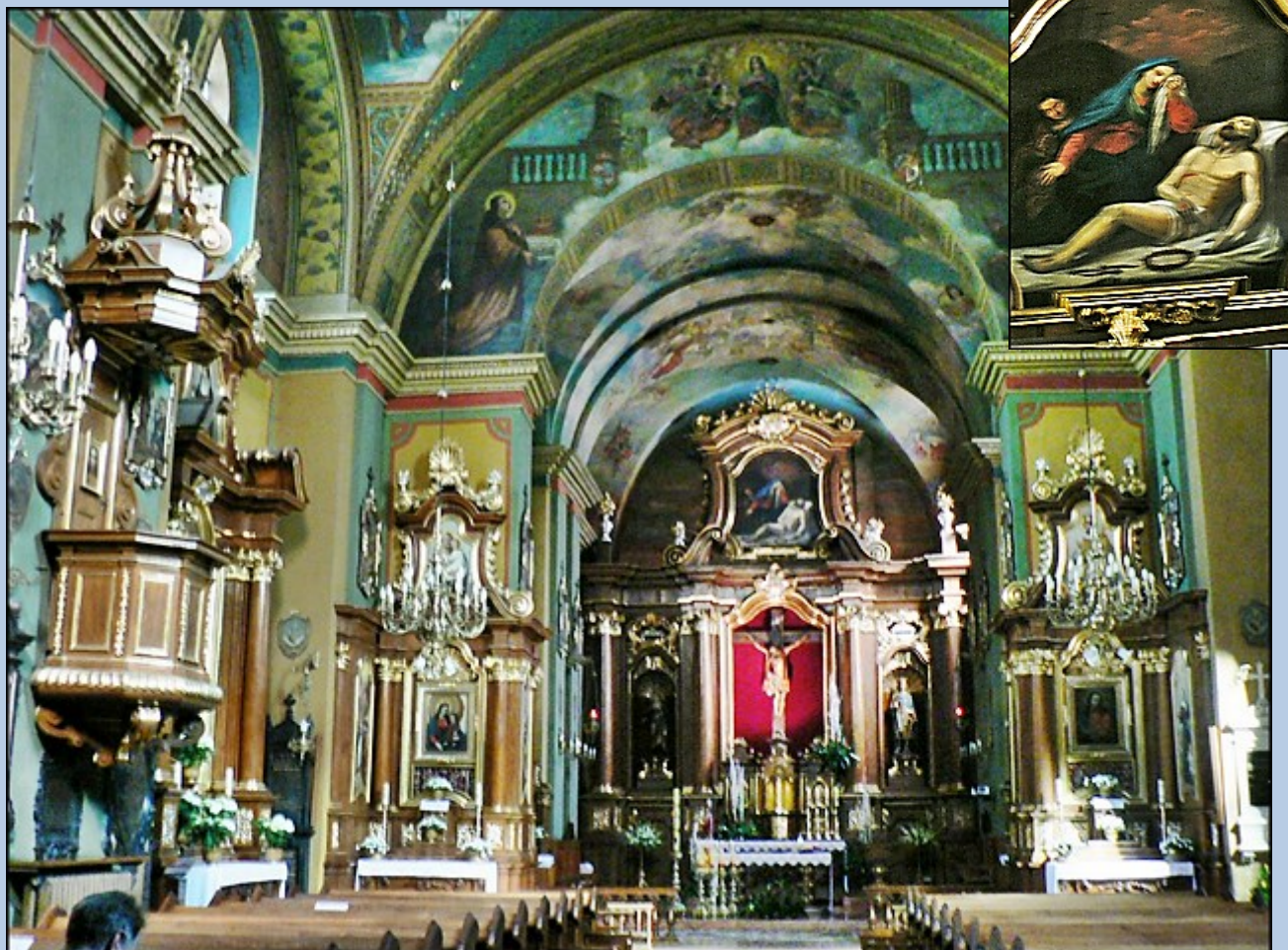
Antoni Padewski - http://sancti_in_polonia.wietrzykowski.net/2a.html



Kościół reformatów pochodzi z XVII wieku, był restaurowany w XVIII i XIX w. W ołtarzu, w kaplicy, jest obraz „Misericordia Domini” z drugiej ćwierci XVIII wieku, trwa przy nim nabożeństwo do Męki Pańskiej. W elewacji, we wnękach są płasko-rzeźby, jedna z nich przedstawia św. Kazimierza.

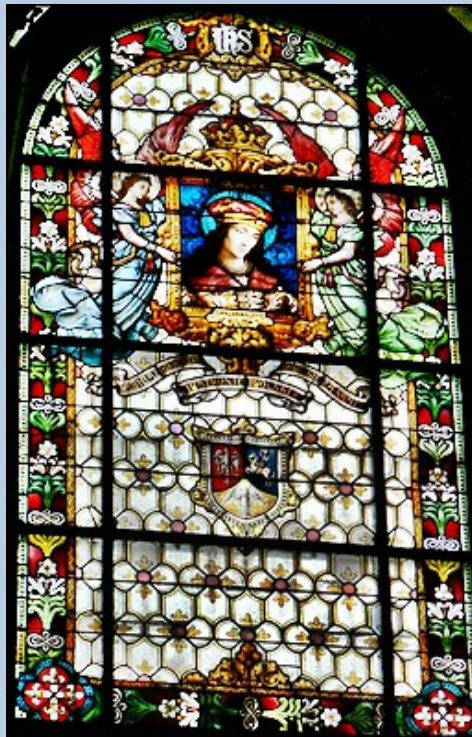


W ołtarzu w nawie głównej znajduje się obraz św. Kazimierza z 1670 roku, znakomity, zawierający w sobie elementy jeszcze późnorenesansowe, ale posiadający już cechy malarstwa barokowego. Według legendy namalowany został przy zwłokach królewicza, a następnie ofiarowany klasztorowi przez króla Zygmunta III. Z pewnością nawiązuje on do nieznanego pierwowzoru z 1520 roku. W kościele znajduje się też relikwiarz św. Kazimierza z XVIII wieku w kształcie czterodzielnej tarczy z h. Polski i Litwy pod koroną, ujęty w gałązki kwitnącej lilii.



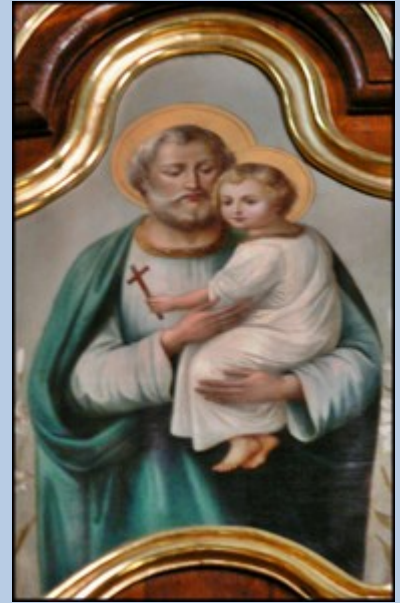
W Koronie kult św. Kazimierza szerzyli reformaci już od początku XVII wieku. Ich kościół w Krakowie był pierwszym, poza Wielkim Księstwem Litewskim, pod tym wezwaniem. Odprawiała się tam nowenna a w czasie 40 godzinnego nabożeństwa kazania głosili, kolejno; cystersi, pijarzy, franciszkanie. W ostatnim dniu uroczystą Mszę św. odprawiał archiprezbiter kościoła Mariackiego. Do 1918 roku obchodzono również uroczyste pamiątkę przeniesienia ciała św. Kazimierza. Zachowany został opis cudownego zdarzenia w tym kościele:

- W roku 1708 do nowicjatu wstąpił w Wieliczce Zygmunt Mieczkowski z ropiejącą raną. Ponieważ przez okres nowicjatu rana się nie zagoiła, nie dopuszczono go do złożenia ślubów. Lekarze nie dawali żadnej nadziei na wyzdrowienie. Dnia pewnego młodzieniec, przeniesiony na leczenie do Krakowa, przyszedł do kościoła, wsparł się o ołtarz św. Kazimierza i nogę chorą przyłożył do obrazu, wnet po tym wydarzeniu odzyskał w niej władzę. Wdzięczny za niezwykłą łaskę zobowiązał się ślubem zdobić kwiatami jego ołtarz, co też czynił zawsze, gdy mieszkał w Krakowie. Jako gwardian i prowincjał szerzył kult gorliwie.



Ogólnopolskie uroczystości 500-lecia śmierci św. Kazimierza rozpoczęły się w Krakowie uroczystym Triduum ku czci św. Kazimierza, czwartek, piątek i sobotę, w kościele reformatów, gdzie od wieków odbiera Królewicz wielką cześć. Przez kolejne dni nabożeństwom przewodniczyli i kazania głosili, zgodnie z tradycją; pijarzy, cystersi i franciszkanie konwentualni. Uroczystości odpustowe połączone były z 40 godzinnym nabożeństwem ku czci najświętszego Sakramentu, którego św. Kazimierz był wielkim czcicielem.

W ołtarzu bocznym z 1745-47, w nawie głównej, w polu środkowym znajduje się obraz Wizji św. Antoniego, sygn. 1842, odnowiony w XX wieku, obok liczne wota. W kościele jest także obraz "Cud św. Antoniego z osłem", pochodzący z prawego ołtarzyka przy tęczycy kościoła, ostatnio konserwowany, oraz św. Antoni, szkic lub kopia obrazu ołtarzowego wg Wojciecha Eliasza, wykonana po 1840 r.



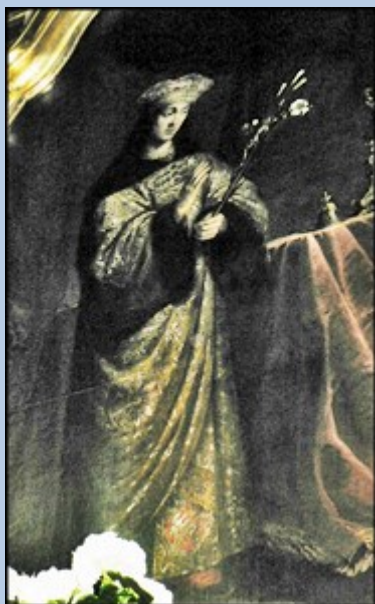
Relikwiarz śś. Franciszka z Asyżu i Antoniego Padewskiego z w. XVIII/XIX, dwustronny z przedstawieniem Baranka leżącego na księdze oraz księgi z tekstem pieśni ku czci św. Antoniego. Kielich barokowy z ok. poł. w. XVII, z owalnymi plaketkami z popiersiami śś. Anny, Antoniego Padewskiego i Franciszka z Asyżu na koszyczku, Matki Boskiej Bolesnej i Chrystusa Bolesnego na nodusie oraz św. Józefa z Dzieciątkiem, Archaniola Michała i sceną Oplakiwania na stopie.



Dawny kult św. Antoniego, trwający od XVII w. W XVIII w. śpiewano godzinki do św. Antoniego. Kult św. Antoniego trwa od XVII w. W XVIII w. śpiewano godzinki o św. Antonim. Dziewięcioletnia nowenna wtorków przed 13 czerwca została zapewne wprowadzona z końcem XVIII w.

Pobożne stowarzyszenie ku czci św. Antoniego z Padwy, założone w Rzymie w 1894 r., w tym samym roku założono w Krakowie. Miało wielu członków z Warszawy, Wołynia, Podola, Petersburga, z Poznańskiego, Pomorza, Czech, Węgier, Niemiec. W 1902 r. zapisało się 1885 osób, w 1904 r. - 1906 osób, a w 1908 r. - 3478 osób. Łącznie w latach 1894-1920 zapisało się 35.567 osób. Notowano, że wyraźnym świadectwem kultu św. Antoniego są liczne wota zawieszane w gablotach obok jego obrazu, a także

duża ilość kartek z prośbami i podziękowaniami, odczytywanymi przy każdym nabożeństwie wtorkowym. Kult jest żywy do czasów obecnych, nadal składane są prośby i podziękowania, ofiarowywane wota.



zdjęcia: Jan Nitecki